

Sygn. akt I ACa 677/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko T. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 20 marca 2014 r., sygn. akt I C 257/11

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje na rzecz adwokat D. C. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie wynagrodzenie w kwocie 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I A Ca 677/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lipca 2011r., sprecyzowanym pismem procesowym z dnia 31 października 2011r., powódka E. P. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego T. S. kwoty 231.812,22 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty.

Powódka podniosła, iż wraz z pozwanym – bratem, są współwłaścicielami budynku mieszkalnego położonego przy ul. (...) w P.. Nieformalny podział nieruchomości wygląda w ten sposób, że ma ona do dyspozycji lewą stronę budynku mieszkalnego składającą się z 8 izb od strony ul. (...), a pozwany dysponuje prawą stroną, również składającą się z 8 izb. Wskazała, iż w okresie, kiedy przebywała w H., pozwany zamurował drzwi w klatce schodowej budynku, dokonał zniszczenia należącego do niej mienia, pozbawił ją możliwości korzystania z oddzielonej części budynku, a także uniemożliwił jej dostęp do liczników elektrycznych i wodociągowych. Powódka podkreśliła przy tym, iż przed wyjazdem w należyty sposób zabezpieczyła nieruchomość pozostawiając ją w stanie prawidłowym. Jej wyjazd wykorzystał jednak pozwany, dopuszczając się zniszczenia jej mienia oraz korzystał na jej rachunek z energii elektrycznej i wody, za co po powrocie otrzymała ona wysokie rachunki, których nie była w stanie spłacić, w związku z czym media zostały odcięte. Musiała więc zajmować pomieszczenia pozbawione ogrzewania i stąd doznała trwałego odmrożenia kończyn i nadal pozostaje pod opieką lekarską..

Nadto wskazywała powódka, że pozwany złośliwie zatkał rurę kanalizacyjną, na skutek czego wszystkie fekalia wydostawały się spod podłogi i zniszczeniu uległy podłogi i panele, a na ścianach pojawił się grzyb. Dodatkowo pozwany wymieniając zamki pozbawił ją możliwości korzystania z bramy wjazdowej i garażu. Pozwany zniszczył również należący do niej towar, który przeznaczony był do sprzedaży w sklepie z używaną odzieżą, a ona sama została obciążona kosztami jego wywozu na wysypisko. Powódka podniosła, iż w konsekwencji powyższych działań pozwanego, wszystkie pieniądze zarobione w H., które miała przeznaczyć na wznowienie zawieszony działalności gospodarczej, musiała przeznaczyć na spłatę zadłużenia i zużyte przez niego media, nie mogąc podjąć działalności gospodarczej i uzyskiwać z niej korzyści majątkowych.

Powódka podnosiła nadto, że widząc zniszczenia, jakich swoimi działaniami dokonał pozwany, doznała bólu w klatce piersiowej i została przewieziona do szpitala w stanie zagrażającym życiu.

Powódka sprecyzowała, że na dochodzoną pozwem kwotę 231.812,22 zł składają się kwoty:

- 80.000,00 zł tytułem utraconych zarobków na skutek uniemożliwienia prowadzenia działalności gospodarczej;
- 2.000,00 zł tytułem zniszczonych mebli kuchennych;
- 291,50 zł tytułem wkładów do zniczy, którymi powódka oświetlała mieszkanie;
- 5.250,00 zł za butle gazowe;
- 432,08 zł „za leki, których nie wykupiła”;
- 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za „ciężkie przeżycia” (za utratę zdrowia);
- 2.500,00 zł za roboty budowlane;
- 1.157,95 zł za zniszczone drzwi;
- 200,00 zł za montaż drzwi;
- 800,00 zł za drugie drzwi;
- 800,00 zł za zniszczony zlew;
- 200,00 zł za zniszczone okno z luksfery;

- 800,00 zł za zniszczoną umywalkę w łazience „z kompaktem”;
- 1.000,00 zł za zniszczoną klatkę schodową;
- 24.529,03 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy udzielonej powodce przez syna D.;
- 2.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów za wyrzucony towar z kwiaciarni;
- 1.000,00 zł tytułem zniszczonych paneli i płytek terakotowych;
- 30.000,00 zł tytułem zniszczenia „mieszkania po mamie”;
- 20.000,00 zł tytułem zniszczonego dachu, rynien i okapu;
- 1.500,00 zł za farbę do malowania dachu;
- 1.000,00 zł za lakier do boazerii i parkietu;
- 20.000,00 zł tytułem zniszczenia worków z odzieżą używaną oraz ubrań zniszczonych przez mole i robaki;
- 200,00 zł tytułem kosztów wywiezienia zniszczonych ubrań;
- 300,00 zł tytułem kosztów wymiany zamków w drzwiach;
- 65,00 zł za kserokopie dokumentów;
- 72,00 zł tytułem kosztów wywołania zdjęć;
- 300,00 zł tytułem biletów za dwa lata;
- 500,00 zł za żywność zniszczoną w zamrażarce;
- 100,00 zł za żywność zniszczoną w lodówce;
- 50,00 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu radia na baterie;
- 378,00 zł za naprawę instalacji elektrycznej;
- 258,28 zł tytułem zadłużenia za prąd;
- 364,52 zł tytułem zadłużenia za prąd w kwiaciarni;
- 2.000,00 zł tytułem zniszczenia własności;
- 800,00 zł tytułem zniszczenia własności;
- 1.000,00 zł za zniszczenie nowego dywanu przez mole;
- 20.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów remontu koniecznego w związku z zalaniem mieszkania;
- 3.389,25 zł tytułem zadłużenia na karcie debetowej;
- 8.000,00 zł tytułem opłat za media;
- 1.300,00 zł tytułem abonamentu telewizji (...);
- 1.734,00 zł tytułem nieopłaconych podatków.

Pismem procesowym z dnia 10 listopada 2011r. powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz dodatkowej kwoty 20.000,00 zł tytułem odszkodowania za utratę zdrowia (obok dotychczas dochodzonej kwoty 30.000,00 zł) oraz kwoty 1.200,00 zł comiesięcznej renty zdrowotnej.

Pismem procesowym z dnia 26 stycznia 2012r. powódka kolejny raz sprecyzowała powództwo w ten sposób, że wartość przedmiotu sporu określiła na kwotę 251.812,22 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie oraz obciążenie powódki kosztami postępowania.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, iż strony pozostają w konflikcie od chwili śmierci ich matki H. Ł., tj. od dnia (...). W toku tego konfliktu powódka między innymi wymieniła zamki w drzwiach i zamurowała wejście do części domu zajmowanej przez zmarłą, odcinając jego i pozostałych współwłaścicieli od klatki schodowej, wraz ze znajdującymi się tam licznikami energii elektrycznej z prowadzonego przez jego żonę salonu fryzjerskiego, po czym zaczęła zagarniać i wyprzedawać wszystkie rzeczy się tam znajdujące. Nadto powódka w różny sposób uprzykrzała i utrudniała mu życie (np. zastawiając wejście do salonu fryzjerskiego, czy podrabiając jego podpis na umowie użyczenia dotyczącej posesji przy ul. (...)), a ponadto na 8 miesięcy wyjechała do H., nie wyznaczając nikogo do pełnienia nadzoru nad posesją, która w tym czasie niszczała na skutek czynników atmosferycznych (powódka zostawiła otwarte okna i drzwi balkonowe). Po powrocie z H. powódka ponowiła ataki na jego osobę, między innymi kierując do sądu sprawę

o rozbiórkę ścianki, którą postawił w celu zabezpieczenia swojej części nieruchomości przed włamaniami i innymi zagrożeniami oraz poczęła oskarżać go

o straty, które spowodowała własnym niedopatrzaniem. Nadto pozwany wyjaśnił, że w żaden sposób nie ingerował w liczniki i inne urządzenia należące do powódki, nie jest odpowiedzialny za zawilgocenie pomieszczeń w jej mieszkaniu i zniszczenia jakie w nim zaszły. Zaprzeczył jakoby wymurowana przez niego ścianka uniemożliwiała powódce dostęp do podwórka i garażu, albowiem miała do nich własne wyjście bezpośrednio z części posesji, którą użytkuje oraz by w części masy spadkowej po matce stron znajdował się jej towar w postaci odzieży używanej. Odzież ta należało bowiem do ich siostry J. K.. Nadto pozwany wskazał, że długi powódki nie są skutkiem jego działań, albowiem bardzo często miała ona problemy z płynnością finansową prowadzonej działalności gospodarczej jeszcze w roku 2004. Fałszywe są również twierdzenia powódki, że z jego przyczyny nie może prowadzić działalności gospodarczej w postaci kwaciarni, albowiem

w okresach wzmożonego popytu na kwiatki, wiązanki i znicze z powodzeniem nimi handluje, pomimo pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy oraz formalnego zawieszenia działalności. Dodatkowo pozwany podniósł, że powódka leczy się onkologicznie od około 2000r., a mimo to wyjechała do pracy fizycznej w H., co jego zdaniem było bezpośrednią przyczyną pogorszenia się jej stanu zdrowia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie w pkt 1 oddalił powództwo; w pkt 2 przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Częstochowie adwokat D. C. kwotę 13 284 zł (trzynaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt cztery złote) w tym 2 484 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt cztery złote) podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu; w pkt 3 zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 6 sierpnia 2002r. H. Ł. darowała E. P. na jej majątek odrębny udział wynoszący 1/4 części nieruchomości położonej w P., gmina P. powiat (...) woj. (...), składającej się z działki nr (...) o powierzchni 560 m<sup>(2)</sup>, objętej księgą wieczystą nr (...) Sądu Rejonowego w Z., zastrzegając ustanowienie na swoją rzecz dożywotnie i bezpłatne użytkowanie połowy z darowanego udziału.

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2009r. sygn. akt I Ns 877/05 Sąd Rejonowy w Z. stwierdził, że spadek po H. Ł. nabyli syn L. S. w 60/100, córka E. P. w 38/100 oraz wnuk D. P. (1) w 2/100.

Według stanu na dzień 12 lipca 2011r. właścicielami położonej w P. nieruchomości składającej się z działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą nr (...), są T. S. w 1/2 części, B. Ł. w 1/4 części oraz E. P. w 1/4 części.

Jak stwierdzono, wyrokiem z dnia 22 marca 2011r. wydanym w sprawie I C 257/09 Sąd Rejonowy w Z. nakazał pozwanemu T. S., aby w terminie 7 dni usunął wymurowaną przez siebie ściankę z pustaków przy drzwiach w klatce schodowej budynku położonego w P. przy ul. (...) i umożliwił w ten sposób powódce E. P. wyjście na stronę podwórza z posiadanego przez nią lokalu użytkowego i w razie zwłoki pozwanego upoważnił powódkę do zastępczego wykonania na koszt pozwanego nałożonego na niego obowiązku (pkt1); nakazał pozwanemu aby w terminie 7 dni wydał powódce klucze do bramy wjazdowej na posesję przy ul. (...) w P. i w razie zwłoki pozwanego upoważnił powódkę do zastępczego wykonania na koszt pozwanego nałożonego na niego obowiązku poprzez dokonanie wymiany zamka w bramie (pkt 2); nakazał pozwanemu aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku wydał powódce klucze do drzwi wejściowych do garażu znajdującego się w podwórzu posesji przy ul. (...) w P. i w razie zwłoki pozwanego upoważnił powódkę do zastępczego wykonania na koszt pozwanego nałożonego na niego obowiązku poprzez dokonanie wymiany zamka w drzwiach (pkt 3).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 25 czerwca 2007r. D. P. (2) (syn powódki) został uznany za winnego tego, że w dniu 7 listopada 2005r. w P. przy ul. (...) wypowiadał słowa gróźb karalnych pozbawienia życia w stosunku do T. S., które wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, iż będą spełnione, tj. czynu przewidzianego w art. 190 § 1 k.k.

Nie było kwestionowane na etapie postępowania odwoławczego umorzenie postępowania prowadzonego przeciwko pozwanemu o czyn z art. 157 § 2 kk na szkodę powódki i jej syna w sprawie Sądu Rejonowego w Z. o sygn. VI K 758/11, na skutek apelacji pozwanego, w wyniku czego nie stwierdzono by pozwany dopuścił się tego czyni, co wprowadziło niewielką modyfikację pierwotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji w tej mierze.

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2011r. sygn. akt I C 71/09 Sąd Rejonowy w Z. oddalił powództwo T. S. przeciwko L. S., E. P. i D. P. (1) o zapłatę kwoty 19.396,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, z tytułu zachowku po zmarłej matce H. Ł..

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że T. S., E. P. i B. Ł. są współwłaścicielami budynku mieszkalnego znajdującego się przy ul. (...) w P., w częściach: T. S. 1/2, E. P. i B. Ł. po 1/4, z tym, że w związku ze śmiercią B. Ł. jego udział przeszedł na kilkunastu spadkobierców, którzy nie są zainteresowani zarządzeniem nieruchomością. Faktycznie nieruchomość ta została zatem nieformalnie podzielona pomiędzy T. S. i E. P. w ten sposób, że powódka ma do dyspozycji lewą stronę budynku mieszkalnego składającą się z 8 izb od strony ul. (...), a pozwany dysponuje prawą stroną, również składającą się z 8 izb. W swojej części budynku powódka posiada lokal mieszkalny oraz pomieszczenie, w którym prowadzi działalność gospodarczą w postaci kwaciarni,

w której handluje również zniczami. Pozwany swojej części budynku nie użytkuje osobiście, zorganizował w niej natomiast salon fryzjerski dla swojej żony (na parterze) oraz urządził mieszkanie dla córki (na piętrze). Mieszkanie to składa się z czterech pokoi, kuchni, łazienki, ubikacji, przedpokoju i klatki schodowej, przy czym obecnie wykończony jest tylko jeden pokój i łazienka. W mieszkaniu tym zamontowany jest piec CO oraz monitoring salonu fryzjerskiego.

Jak ustalono, obecnie liczniki energii elektrycznej z salonu fryzjerskiego i mieszkania pozwanego, które użytkuje jego córka, znajdują się na zewnątrz budynku przy posesji, po tym, jak powódka odcięła do nich dostęp pozwanemu.

Piec centralnego ogrzewania służący do ogrzewania mieszkania powódki znajduje się w piwnicy budynku, przy czym obecnie jest on uszkodzony. Kluczami do piwnicy dysponuje powódka.

Liczniki wody znajdują się w piwnicy, przy czym w budynku zamontowano trzy oddzielne wodomierze: dla salonu fryzjerskiego, dla powódki i dla mieszkania zajmowanego przez córkę pozwanego, z czego dwa z nich są zarejestrowane na pozwanego i jeden na powódkę (dwie odrębne umowy z Zakładem Usług Wodnych i Komunalnych w P.).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w 2008r. powódka na około 8 miesięcy wyjechała do H., nie powierzając nikomu pieczy nad swoim mieszkaniem. Wyjeżdżając powódka zamknęła swoją część domu, natomiast pozostawiła otwarte okno balkonowe, które następnie zostało wybite na skutek działania wiatru. W celu zabezpieczenia okna pozwany zamontował w nim płytę paździerzową, przy czym montaż odbył się z zewnątrz, przy użyciu drabiny. W całym okresie nieobecności powódki pozwany nie wchodził do pomieszczeń przez nią zajmowanych, a jedynie wybudował na klatce schodowej dodatkową ściankę działową, w celu zabezpieczenia swojej części posesji przed włamaniem lub innym zdarzeniem. Przedmiotowa ścianka została wyburzona w dniach 29-30 marca 2011r., a w jej miejsce wstawiono drzwi. Dodatkowo w okresie nieobecności powódki pozwany kupił nowe zamki do drzwi wejściowych, bramy wjazdowej i garażu, celem zabezpieczenia swojej własności. W ocenie córki powódki A. M., która pod nieobecność matki kilkukrotnie odwiedziła jej mieszkanie, poza nią nikt do tego mieszkania nie wchodził, zaś drzwi balkonowe mógł otworzyć wiatr. Celem zabezpieczenia drzwi przed ponownym otwarciem córka powódki podparła je krzesłem.

Jak ustalono, w 2012r., podczas prac drogowych przy posesji stron, doszło do uszkodzenia studzienki kanalizacyjnej oraz załamania starych rur kanalizacyjnych, co spowodowało zatkanie rury odpływowej prowadzącej z mieszkania powódki. Na skutek powyższego w mieszkaniu powódki doszło do pęknięcia kanału ściekowego wypływu ścieków spod podłogi. Rurę kanalizacyjną udało się odetkać dopiero po odkopaniu studzienki kanalizacyjnej przez służby drogowe, przy czym odetkał ją hydraulik zatrudniony przez powódkę. Częściowe udrożnienie kanalizacji nastąpiło przy tym już po samym tylko odkopaniu studzienki kanalizacyjnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 5 września 2010r. Bank (...) poinformował powódkę o wypowiedzeniu umowy o kartę kredytową i wezwał ją do niezwłocznej spłaty całości zadłużenia w kwocie 3.389,25 zł.

W dniu 7 czerwca 2011r. (...) sp. z o.o. w W. obciążyła powódkę kwotą 1.330,00 zł tytułem kary za zerwanie umowy w czasie oznaczonym, kary za zerwanie warunków promocji głównej, kary za niezwrócony sprzęt oraz opłaty abonamentowej.

W okresie od grudnia 2009r. do lipca 2011r. syn powódki D. P. (1) przysyłał jej za pośrednictwem firmy (...) różnej wielkości kwoty pieniężne, których łączna suma wynosi 24.529,03 zł.

W okresie od 29 czerwca 2009r. do 2 lipca 2009r. powódka przebywała na III Oddziale (...) Szpitala (...) w Z., gdzie rozpoznano u niej ból w klatce piersiowej, zwyrodnienie kręgosłupa szyjnego, dyskopatię C6-C7, kamicy pęcherzyka żółciowego w wywiadzie, niedoczynność tarczycy w wywiadzie, hipercholesterolemię.

W dniu 18 kwietnia 2011r. firma (...) w Ż. wystawiła powódce rachunek za remont instalacji elektrycznej (przed licznikowej) w domu na kwotę 378zł.

W dniach 23 lutego 2011r. oraz 12 lipca 2011r. powódka skorzystała z usług kserograficznych za łączną kwotę 65,00 zł, a także w dniu 12 lipca 2011r. z usług fotograficznych (wywołanie zdjęć) za kwotę 28,53 zł.

W dniu 1 kwietnia 2011r. (...) wystawiło powódce fakturę VAT za sprzedaż drzwi, pianki zimowej, zamka drzwiowego (...) z kluczami oraz dodatkowej wkładki na łączną kwotę 1.157,85 zł

W okresie od 1 października 2009r. do 15 marca 2010r. powódka zakupiła w firmie Handel (...) butlowym propan butan Z. F.

w P. 60 butli gazowych do ogrzewania, a w okresie od 1 października 2010r. do 1 kwietnia 2011r. kolejnych 70 butli.

W dniu 30 maja 2011r. (...) sp. z o.o. w Z. wezwało powódkę do spłaty zadłużenia wynikającego z faktur z dnia 31 grudnia 2008r., 30 stycznia 2009r., 12 maja 2009r., 13 lipca 2009r. oraz 10 września 2009r. w łącznej kwocie 3.058,61 zł.

Należności powódki z tytułu podatku od nieruchomości na dzień 15 lipca 2011r. wynosiły 2.734,70 zł, w tym zaległości na dzień 14 lipca 2011r. 1.800,70 zł

i odsetki w kwocie 220,00 zł.

Jak stwierdzono, pozwany i jego małżonka U. S. na bieżąco regulują należności swoje fiskalne tak z tytułu podatku od nieruchomości, jak i z tytułu prowadzonej przez w/w działalności gospodarczej.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w dniu 15 września 2011r. S. K. opracował dla powódki kosztorys robót remontowo – modernizacyjnych w kamienicy przy ul. (...) w P., których łączny koszt oszacował na kwotę 30.669,41 zł. Zakres robót obejmować miał: roboty ziemne, wykonanie sufitów z płyt K/G na rusztowaniu wraz z malowaniem, malowanie, montaż stolarki drzwiowej wewnętrznej, montaż paneli podłogowych wraz z cokolikami drewnianymi, montaż płytek podłogowych wraz z cokolikami ceramicznymi, montaż płytek ceramicznych ściennych, montaż instalacji wod-kan i instalacji elektrycznej – zasilanie piętra.

Latem 2005r. T. M. wykonał powierzchniowy remont pomieszczeń zajmowanych przez powódkę w posesji przy ul. (...) w P., lecz nie zostały osuszone, nie został również wymieniony popękany kanał ściekowy z rur kamionkowych, biegnący przez środek korytarza i łazienki. Kanał został przykryty nowymi płytkami podłogowymi, zaś płyty K/G zostały położone na wilgotne ściany.

W dniu 23 czerwca 2012r. pracownicy Zakładu Usług (...) w P. dokonywali w budynku należącym do stron montażu zaworów antyskażeniowych, przy czym na instalację takich zaworów zdecydował się tylko pozwany, a powódka odmówiła tłumacząc się brakiem środków finansowych. Wówczas, po uprzednim siłowym sforsowaniu drzwi zamkniętych przez powódkę, która nie chciała udostępnić kluczy, pracownicy wodociągów stwierdzili jej częściowe zalanie. Mimo to zamontowali zawory i wymienili liczniki na odnogach instalacji wodnej prowadzących do salonu fryzjerskiego i mieszkania pozwanego.

Ustalono wówczas że z sufitu leje się woda, która spływała między innymi na znajdującą się w piwnicy instalację elektryczną; pochodziła ona z mieszkania powódki. Po wezwaniu na miejsce funkcjonariuszy Policji, na wyraźną prośbę powódki, zamknięto zawór doprowadzający wodę do jej pomieszczeń. W dniu 6 lipca 2012r., rozpatrując skargę powódki na pozbawienie jej dostępu do wody, pracownicy wodociągów weszli do jej mieszkania, gdzie stwierdzili pęknięte rurki doprowadzające wodę do bojlera. Przy próbie otwarcia zaworu doprowadzającego wodę do mieszkania powódki, ponownie nastąpił przeciek wody do piwnicy.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy oparł się na powołanych w uzasadnieniu dokumentach znajdujących się w aktach sprawy oraz na treści zeznań słuchanych w sprawie świadków U. S., L. M., A. S., J. S., D. P. (2), M. B., M. D., A. M., T. D., M. L. oraz K. G. oraz treści złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności w postaci aktów notarialnych z dnia 6 sierpnia 2002r.

i 23 sierpnia 2005r., postanowienia Sądu Rejonowego w Z. z dnia 21 stycznia 2009r., odpis z księgi wieczystej, wyroków Sądu Rejonowego w Z. z dnia 22 marca 2011r., 25 czerwca 2007r., 11 lutego 2011r., 8 listopada 2011r., pisma Zakładu Usług (...) w P. z dnia 2 października 2012r., wyciągu z rachunku karty kredytowej powódki, noty obciążeniowej nr (...) kopi przekazów i potwierdzeń wypłaty, dokumentacji medycznej powódki, faktur VAT nr (...), załączonych przez powódkę do pozwu rachunków i paragonów, oświadczenia T. M. z dnia 12 stycznia 2012r., wykazu zaległości podatkowych, decyzji ustalającej podatek od nieruchomości oraz dowodów jego uiszczenia przez pozwanego, pisma Zakładu Usług Wodnych

i Komunalnych w P. z dnia 9 lipca 2012r. oraz oświadczenia z dnia 23 czerwca 2012r. Tak bowiem wiarygodność zeznań wskazanych powyżej świadków, jak

i wiarygodność załączonej do akt sprawy dokumentacji, nie zostały w toku procesu skutecznie przez strony podważone. Poza zaś własnymi twierdzeniami powódki nie ma w aktach sprawy żadnych innych dowodów, które wskazywałyby na zasadność jej żądań. W szczególności podkreślić należy, iż nawet zeznania powołanych przez nią na świadków A. M. i D. P. (1) (dzieci powódki) okazały się być dla niej de facto niekorzystne. Z kolei zeznania L. S., który częściowo potwierdził wersję wydarzeń przedstawioną przez powódkę, Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne, jako odosobnione i nie znajdujące potwierdzenia

w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nadto jak wynika z zeznań L. S. on sam nie był nigdy świadkiem bezprawnych działań pozwanego względem powódki i zna je jedynie z opowieści siostry.

Poza sporem było, że powódka od wielu lat systematycznie leczy się w poradni ogólnej, neurologicznej, okulistycznej, psychiatrycznej, kardiologicznej oraz onkologicznej.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd Okręgowy, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Uznał, że zarówno żądanie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia, nie są zasadne. Zważył, że w niniejszej sprawie powódka dochodzi zasądzenia na jej rzecz od pozwanego łącznie kwoty 251.812,22 zł oraz dodatkowo comiesięcznej „renty zdrowotnej” w kwocie 1.200,00 zł. Na wskazaną powyżej kwotę składają się: odszkodowanie z tytułu zniszczenia mienia wyliczone w piśmie procesowym z dnia 31 października 2011r., zadośćuczynienie w kwocie 30.000,00 zł za „ciężkie przeżycia” oraz dodatkowe odszkodowanie z tytułu utraty zdrowia w kwocie 20.000,00 zł zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2011r., przy czym suma wartości poszczególnych roszczeń odszkodowawczych i zadośćuczynienia

w sposób istotny przekracza wskazaną przez powódkę wartość przedmiotu sporu.

Sąd pierwszej instancji podał, że norma art. 415 k.c. określa ogólną regułę odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek czynów niedozwolonych, których przesłanki to : zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Podnosił, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne oraz że z mocy art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd jedynie wyjątkowo może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Jego zdaniem zatem w niniejszej sprawie ciężar wykazania, że pozwany dopuścił się czynu niedozwolonego, na skutek którego E. P. poniosła określoną szkodę (również doznała krzywdy), a także ciężar wykazania związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego a tą szkodą, w całości obciążał powódkę. Wskazał przy tym na regulację art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że pomiędzy stronami istnieje zadawniony konflikt, w ramach którego obie strony zachowują się względem siebie niełojalnie, zatem dokonywał weryfikacji ich wiarygodności dowodami pochodzącymi od osób trzecich.

W ocenie Sądu powódka wykazała doznanie przynajmniej części szkód wskazanych w piśmie procesowym z dnia 31 października 2011r., jednakże nie można już było uznać, aby w jakikolwiek logiczny sposób można je powiązać z konkretnymi działaniami lub zaniechaniami pozwanego. Wręcz przeciwnie, nawet część wnioskowanych przez nią dowodów wprost potwierdziła, że szkód tych doznała bądź to na skutek działań własnych, bądź też na skutek nieszczęśliwych zbiegów okoliczności.

Sąd zaznaczył, że powódka w żaden sposób nie wykazała związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniami pozwanego,

a utratą przez nią zarobków z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, mimo pomocy fachowego pełnomocnika. Nie wyjaśniła, jakie konkretnie działania pozwanego miały jej uniemożliwić prowadzenie kwaciarni i punktu sprzedaży odzieży używanej. Wskazał, że podnoszony przez powódkę w ostatniej fazie procesu fakt, iż pozwany czasem parkuje samochód w sposób zastawiający jej kwaciarnię, dotyczy okresu nieobjętego sporem (oczywistym jest, iż wnosząc pozew w dniu 18 lipca 2011r. powódka domagała się odszkodowania za szkody już doznane), a ponadto sam w sobie nie uniemożliwia jej prowadzenia działalności gospodarczej, a jedynie może stanowić pewną niedogodność. Parkowanie przez pozwanego samochodu w sposób uciążliwy dla powódki stanowiło zdaniem Sądu część wzajemnych działań stron podejmowanych w celu utrudnienia sobie życia, za co powódka rewanżuje się wystawiając kwiaty na chodniku przed kwaciarnią w sposób utrudniający dostęp do salonu fryzjerskiego żony pozwanego. Wobec nieudowodnienia przez powódkę, iż to pozwany odpowiada za jej zdaniem nadmierne zużycie energii elektrycznej i wody w okresie jej pobytu w H. nie sposób było zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć, aby uniemożliwienie wykonywania jej działalności gospodarczej polegało na przeznaczeniu środków pieniężnych zarobionych za granicą zamiast tego na spłatę zadłużenia.



Odnosząc się zbiorczo do wszystkich szkód, których powódka miała doznać w wyniku bezprawnych działań pozwanego podjętych pod jej nieobecność w kraju, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż żaden z przeprowadzonych w toku postępowania dowodów, a zwłaszcza zeznania córki powódki, nie potwierdził, aby w tym czasie pozwany wchodził do jej mieszkania i wyrządzał tam jakiegokolwiek szkody. Podkreślił, że świadek A. M. potwierdziła, że otwarte okno w mieszkaniu powódki musiało podeprzeć krzesłem. Fakt pozostawienia przez powódkę niewłaściwie zabezpieczonego okna balkonowego potwierdzili również słuchani w sprawie w charakterze świadków M. B. i M. D., którzy zwracali na ten fakt uwagę pozwanemu i namawiali go, aby coś z tym zrobił. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał za niewykazane, by pozwany w jakiegokolwiek sposób przyczynił się do zniszczeń w mieszkaniu powódki, do których doszło na skutek działania w nim niekorzystnych czynników atmosferycznych (deszcz). W konsekwencji uznał za nieudowodnione, iż szkody w postaci zniszczenia dywanu, zniszczenia odzieży używanej przeznaczonej do sprzedaży, zniszczenia umywalki i zlewozmywaka, czy też bliżej przez powódkę niesprecyzowanego zniszczenia własności, zostały wyrządzone przez pozwanego.

Podobnie przyjęto za niewykazane, aby jakiegokolwiek szkody powódka doznała na skutek działań pozwanego, polegających na wybudowaniu dodatkowej ścianki działowej odcinającej jego część domu od części domu należącej do powódki. Chociaż bowiem orzeczeniem sądu pozwany został zobligowany do jej usunięcia, co uczynił w wyznaczonym terminie zastępując ją drzwiami, to jednak jej postanowienie samo w sobie nie wyrządzało żadnych szkód, zaś szkody, jakie miały powódce zostać wyrządzone w związku z jej rozbiórką – tego zdają się dotyczyć roszczenia o odszkodowanie za dwoje uszkodzonych drzwi, zniszczone okno na klatce schodowej i zniszczoną klatkę schodową – pozostały w toku procesu nieudowodnione. E. P. w żaden bowiem sposób nie wykazała, że podczas rozbiórki ścianki działowej uszkodzono lub zniszczono jakiegokolwiek należące do niej mienie.

Bezzasadne okazało się także roszczenie powódki o odszkodowanie z tytułu nielegalnego podłączenia się przez pozwanego do jej instalacji elektrycznej i wodnej i korzystanie przez niego na jej rachunek z tych mediów, z czym należałoby wiązać również będące pochodną odcięcia prądu w związku z niuregulowaniem zadłużenia roszczenia o zwrot kosztów ponownego podłączenia energii elektrycznej, koszty oświetlenia mieszkania przy pomocy wkładów do zniczy, koszty żywności zniszczonej w lodówce i zamrażarce, koszty naprawy mebli kuchennych zniszczonych ogniem zaproszonym od wkładu do znicza oraz koszty zakupu radia na baterie. W powyższym zakresie powódka nie udowodniła bowiem, aby pozwany podczas jej nieobecności wykonał jakiegokolwiek nielegalne przyłącza, a wykluczyły to także kontrole przeprowadzone przez zakład energetyczny (na jej żądanie) oraz zakład wodociągowy (przy okazji instalacji zaworów antyskażeniowych).

W ocenie Sądu Okręgowego nieudowodnione pozostało także wyrządzenie powódce przez pozwanego szkody w postaci uszkodzenia pieca CO, na skutek czego musiała ona ogrzewać mieszkanie przy pomocy butli gazowych. Wskazał, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów świadczących o tym, że uszkodzenie pieca CO znajdującego się w piwnicy było skutkiem czyichś celowych działań, a nie awarii samoistnej (np. na skutek zalewania go przeciekającą go z jej mieszkania wodą), a w szczególności działań pozwanego. Ponadto podkreślał, iż powódka przez okres dwóch sezonów nie dokonała napraw pieca, zatem miała pełną świadomość niedziałającej instalacji CO, akceptowała ten fakt i używała ogrzewania zastępczego, którego koszty chciałaby obecnie uzyskać od pozwanego, nie potrafiąc jednak jednocześnie racjonalnie wytłumaczyć, jaka jest jego wina w zaistniałej sytuacji.

Odnosnie roszczeń odszkodowawczych powódki związanych z zalaniem jej mieszkania przez cofające się do mieszkania ścieki wskazano, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany nie ponosi żadnej winy w zaistniałej sytuacji. Z materiału dowodowego wynikało bowiem jednoznacznie, iż na do awarii instalacji sanitarnej w mieszkaniu powódki przyczyniło się popękanie starych krzemionkowych rur oraz nieprawidłowe wykonanie robót drogowych przy posesji powódki i pozwanego, w wyniku czego doszło do uszkodzenia studzienki kanalizacyjnej, do której odprowadzane były ścieki z mieszkania powódki i załamania się starych rur kanalizacyjnych. Nałożenie się na siebie zatkanego odpływu przy studziencie i osłabionych rur w mieszkaniu powódki spowodowało ich pęknięcie

i zalanie jej mieszkania cofającymi się ściekami.

Całkowicie nieudowodnione pozostały zdaniem Sądu pierwszej instancji roszczenia powódki o odszkodowanie za wyrzucenie jej przez pozwanego z garażu towaru z kwaciarni oraz paneli podłogowych i płytek terakotowych. W toku procesu nie przedłożyła ona bowiem żadnych dowodów na to, że tego rodzaju przedmioty w garażu w ogóle przechowywała, a jeśli tak, to że pozwany bezprawnie je z tego garażu wyrzucił, w wyniku czego uległy one zniszczeniu.

Za bezzasadne uznano również roszczenia powódki o odszkodowanie za zniszczenie przez pozwanego dachu, rynien i okapu oraz zwrot kosztów farby do malowania dachu. Wskazano, że nie udowodniła ona, aby pozwany w jakikolwiek sposób uszkodził te elementy budynku oraz że poniosła ona jakiegokolwiek koszty ich naprawy.

Podobnie za bezzasadne przyjęto powództwo o odszkodowanie z tytułu utraty zdrowia oraz zadośćuczynienie za „ciężkie przeżycia”. Sąd Okręgowy podniósł, iż roszczenia te powódka wywodzi z faktu, iż w okresach zimowych 2009/2010 i 2010/2011 musiała zamieszkiwać w nieogrzewanym mieszkaniu, dodatkowo w 2010r. pozbawionym energii elektrycznej. Jak już jednak powyżej wyjaśniono, pozwany nie ponosi żadnej winy w zaistnieniu tej sytuacji, a zatem nie może ponosić również żadnych jej konsekwencji. Sąd Okręgowy uznał za niewykazane, by działania pozwanego w jakikolwiek sposób przyczyniły się do odcięcia dostaw mediów do lokalu powódki oraz jej złego stanu zdrowia. Oceniono, że powódka niewątpliwie jest osobą schorowaną, dla której przebywanie w nieogrzewanym mieszkaniu z pewnością było uciążliwe i która poniosła w związku z tym dalszy uszczerbek na zdrowiu (trwałe odmrożenia), jednakże zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, aby winę za brak ogrzewania i energii elektrycznej w mieszkaniu powódki w jakimkolwiek stopniu ponosił pozwany.

Za niezrozumiałe i niewyjaśnione w toku procesu uznano roszczenia powódki o odszkodowanie za jej zadłużenie z tytułu zerwania umowy na dostawę telewizji (...), debet na karcie kredytowej, zwrot kosztów biletów za dwa lata, zadłużenie z tytułu podatku od nieruchomości, bieżące zadłużenie z tytułu rachunków za energię elektryczną do mieszkania i kwaciarni, za leki, których nie wykupiła oraz zwrot kosztów pomocy finansowej jaką otrzymała od syna pracującego za granicą. Wskazano, że w powyższym zakresie powódka ograniczyła się wyłącznie do zgłoszenia roszczeń, nie wyjaśniając jakimi działaniami lub zaniechaniami pozwany wyrządził jej szkody we wskazanej powyżej postaci, jak i nie wykazując racjonalnego związku przyczynowo skutkowego pomiędzy tymi działaniami a poniesioną szkodą.

Z kolei roszczenie powódki o zwrot kosztów wykonanych przez nią kserokopii dokumentów oraz wywołania zdjęć nie zostało poparte dowodami wskazującymi na spowodowanie tych wydatków przez pozwanego.

O kosztach orzeczono z powołaniem na art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz. 461).

Apelację od tego wyroku w całości wniosła powódka, domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa wraz z zasądzeniem od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje i nieobciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego, względnie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania. Wnosiła o zasądzenie na rzecz adwokat D. C. kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie odwoławcze podając, iż nie zostały pokryte w całości ani w części.

Skarżąca zarzucała błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, że powódka nie wykazała związku przyczynowo – skutkowego między działaniami pozwanego a jej szkodą, podczas gdy wynikał on z materiału dowodowego, przez przyjęcie, iż powódka nie powierzyła nikomu opieki nad mieszkaniem podczas wyjazdu do H., choć opiekę sprawowała jej córka oraz poprzez błędne uznanie, że mieszkanie było niezabezpieczone i przyjęcie, że pozwany nie wchodził do mieszkania powódki pod jej nieobecność.

Podnosiła nadto, że doszło do naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 kpc, albowiem odmówiono mocy dowodowej dokumentom złożonym przez powódkę i przyjęto brak wykazania zasadności powództwa. Apelująca podnosiła, iż niesłusznie pominięto przy wyrokowaniu okoliczności faktycznych dotyczących naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powódki i przyjęcie obowiązku wykazania naruszeń przez powódkę.

W apelacji zarzucano także naruszenie art. 232 zd. 2 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez uznanie, że powódka nie udowodniła związku przyczynowo – skutkowego między zachowaniem pozwanego a doznaną przez nią szkodą i brak inicjatywy dowodowej Sądu w tym zakresie mimo istnienia takiej możliwości.

Podnosiła nadto apelująca, że naruszono art. 227 kpc przez oddalenie jej wniosków dowodowych w zakresie wizji lokalnej, opinii biegłych, mimo, że miały one na celu wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, a także naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie podstaw dla odmowy przeprowadzenia powyższych dowodów i pominięcie w rozważaniach prawnych podstawy prawnej rozstrzygnięcia normy art. 448 kc. Jej zdaniem nie przedstawiono oceny wiarygodności dowodów, co uniemożliwiło odniesienie się do motywów Sądu.

Skarżąca motywowała, że przyczyną szkody doznanej przez powódkę były bezprawne działania pozwanego polegające na zniszczeniu jej mienia, doprowadzenie do odcięcia jej dostaw mediów, dostępu do bram, uniemożliwieniu prowadzenia działalności gospodarczej, które nadto naruszały normy prawa. Podkreślała apelująca, że nie przyczyniła się sama do powstania szkody, która pozostaje nadto w związku z działaniami pozwanego. Podnosiła, że oddalenie jej wniosków dowodowych uniemożliwiło wykazanie rozmiaru jej krzywdy i cierpienia, związku pomiędzy działaniami pozwanego a złym stanem psychicznym powódki, uniemożliwiającym jej podjęcie aktywności zawodowej. Zarzucała, że nie rozważono stanu faktycznego pod względem regulacji art. 448 kc, a powódka domagała się zadośćuczynienia także w zakresie krzywdy moralnej; jej zdaniem to pozwany winien wykazać brak bezprawności swoich działań naruszających dobra osobiste powódki. Podkreślała, że na skutek zachowania pozwanego doszło do zeszpecenia jej rąk, długotrwałych skutków w sferze psychicznej spowodowanych przez naruszenie jej czci, wizerunku i godziwych warunków mieszkaniowych.

Ostatecznie zarzucała naruszenie art. 102 kpc przez jego niezastosowanie mimo wystąpienia przesłanek dla odstąpienia od obciążenia powódki kosztami procesu w całości na zasadzie słuszności.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji powódki i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego na jego rzecz.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja powódki nie mogła odnieść skutku.***

W pierwszej kolejności należało wskazać, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego zostały w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie poczynione prawidłowo, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, oferowany przez obie strony reprezentowane przez wykwalifikowanych pełnomocników, stosownie do treści niesionej przez poszczególne środki dowodowe, wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy przyjął te ustalenia za własne, bez konieczności zbędnego ponownego przytaczania.

Wbrew zarzutom apelującej nie doszło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że powódka nie wykazała związku przyczynowo – skutkowego między działaniami pozwanego, a doznaną szkodą. W istocie bowiem wypada w pełni podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji w tej kwestii; ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by związek taki istniał, a twierdzenia powódki w tym zakresie były gołosłowne i jej zarzuty stanowiły jedynie przejaw negatywnego stosunku powódki do pozwanego, będącego skutkiem intensywnego konfliktu pomiędzy stronami. Nie zostało ponad wszelką wątpliwość udowodnione, by pozwany dopuścił się uszkodzeń mienia powódki, utraty przez nią majątku, by swoimi działaniami czy zaniechaniami doprowadził do odcięcia dostaw mediów do jej mieszkania, by był odpowiedzialny za zły stan zdrowia skarżącej oraz niemożność podjęcia przez nią działalności gospodarczej. Pozwany z kolei zarzutom powódki w tej mierze konsekwentnie zaprzeczał.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnie, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, przyjęto, iż powódka nie powiadomiła o swoim długotrwałym wyjeździe do H. pozwanego, nie zapewniła stałej opieki nad mieszkaniem pod swoją nieobecność, nie zabezpieczyła okien mieszkania oraz że pozwany nie wchodził wówczas do mieszkania powódki. Okoliczności te bowiem wynikały ze wskazanych w uzasadnieniu wyroku środków dowodowych, w szczególności zaś częściowo z zeznań świadka A. M. – córki powódki, która dysponowała kluczami do lokalu powódki i miała go wówczas doglądać.

Jeżeli chodzi o naruszenie art. 233 § 1 kpc, wskazać należy, iż również ocena wiarygodności i miarodajności dla poczynienia ustaleń poszczególnych dowodów, dokonana przez Sąd pierwszej instancji, była prawidłowa. Należycie została umotywowana, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Wskazać tu wypada, że naturalnym jest w sytuacji istnienia dwóch grup świadków powołanych przez przeciwników procesowych dla poparcia przytaczanych przez nich okoliczności przeciwstawnych, że uznanie za wiarygodne zeznań jednej z tych grup skutkuje dyskwalifikacją zeznań pozostałych. Mając na uwadze motywy przedstawione w tym zakresie przez Sąd Okręgowy wypadało jego ocenę podzielić. Została ona, wbrew zarzutom skarżącej, zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, aczkolwiek częściowo ją włączono w zakres rozważań Sądu. Wbrew twierdzeniom skarżącej nie odmówiono wiarygodności dokumentom przez nią złożonym, a jedynie nie poczyniono ustaleń w oparciu o te, które były złożone w kserokopiach niewiarygodnych, zatem nie posiadały waloru dokumentu mogącego być dowodem przed Sądem cywilnym lub też nie służyły ustaleniu okoliczności istotnych dla sprawy lub stwierdzonych już w inny sposób.

Nie doszło ponadto zdaniem Sądu Odwoławczego do naruszenia art. 6 kc i art. 232 kpc, bowiem w istocie nie doszło do sytuacji wymagającej inicjatywy dowodowej Sądu; taka ingerencja w postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie mogłaby naruszyć zasadę kontradyktoryjności i równości stron postępowania sądowego cywilnego, zwłaszcza, że obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników.

Także niezasadny okazał się być zarzut naruszenia art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki; godzi się tu wskazać, iż miało ono miejsce w czasie obecności profesjonalnego pełnomocnika powódki na posiedzeniu, natomiast z jego strony nie zgłoszono o protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162kpc. Tym samym powódka utraciła możliwość skutecznego powoływania się na ewentualne uchybienie przepisom postępowania na dalszych etapach procesu, z wszelkimi tego konsekwencjami. Tym samym nie może obecnie skutecznie składać zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania przyczyn oddalenia jej wniosków, abstrahując od faktu ich wskazania przez Sąd pierwszej instancji w części dotyczącej rozważań prawnych Sądu. Jeżeli natomiast chodzi o brak wskazania w uzasadnieniu wyroku jako podstawy rozstrzygnięcia art. 448 kc, wskazać wypada, że mimo braku przywołania tej normy z motywów Sądu Okręgowego wynika, że uznał brak podstaw ku uwzględnieniu żądania zadośćuczynienia określonego przez stronę powodową jako roszczenie o zapłatę sumy 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za „ciężkie przeżycia” (za utratę zdrowia); pogląd ten wypada podzielić w świetle poczynionych i szeroko wyżej przedstawionych ustaleń faktycznych. Podkreślenia wymaga ponownie, iż należycie został oceniony charakter działań pozwanego i brak ich wpływu na powódkę, a jakichkolwiek naruszeń wedle niewadliwie stwierdzonego stanu faktycznego w tej sferze nie stwierdzono.

Nie doszło przy tym także, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie okoliczności faktycznych w postaci działań pozwanego, które miałyby naruszać dobra osobiste powódki. Zasadnie bowiem przyjął Sąd pierwszej instancji, że niewadliwie ustalony stan faktyczny na takie stwierdzenie nie pozwalał, a nadto stanowczo orzeczono brak podstaw dla zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia, w świetle stwierdzonych i wnikliwie przeanalizowanych faktów. Godzi się w tym miejscu wskazać, iż obowiązkiem powódki było przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jej twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art.

230 k.p.c.), (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 621/13, LEX nr 1491132), co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Wszelkie okoliczności faktyczne w sprawie zostały prawidłowo zbadane, skutkiem czego stwierdzono brak jakichkolwiek dla uwzględnienia żądań powódki w kształcie ostatecznie sprecyzowanym.

Sąd Odwoławczy przyjął ponadto, że nie doszło do podnoszonego w apelacji naruszenia art. 102 kpc poprzez obciążenie powódki kosztami procesu. Należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż w świetle ustalonych okoliczności faktycznych oraz charakteru niniejszej sprawy nie zaistniały warunki dla skorzystania przez powódkę z dobrodziejstwa nieobciążania jej kosztami zainicjowanego postępowania. Godzi się w tym miejscu wskazać, że zwolnienie powódki od kosztów sądowych nie przesądza o nieobciążaniu jej obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz przeciwnika procesowego, zwłaszcza, że wyłącznie trudna sytuacja materialna nie może prowadzić do zwolnienia powódki od obowiązku zwrotu kosztów procesu wygrywającemu przeciwnikowi. W świetle poczynionych ustaleń co do rzeczywistego stanu rzeczy i przebiegu zdarzeń, wypadało uznać, że również powołane w apelacji subiektywne przekonanie powódki o zasadności jej roszczeń nie mogło prowadzić do tego skutku, zwłaszcza w świetle braku racjonalnych ku temu podstaw.

***Z tych przyczyn oddalono apelację powódki jako bezzasadną, na mocy art. 385 kpc.***

***O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu po przepis art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 109 § 2 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając przegrywającą powódkę obowiązkiem ich zwrotu na rzecz wygrywającego powoda. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem obliczone stosownie do § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz. 461).***

Uznał przy tym Sąd Apelacyjny, iż nie było podstaw dla nieobciążania powódki kosztami postępowania odwoławczego, z motywami wskazanymi przy ocenie prawidłowości wyrzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Podkreślenia przy tym wymaga, iż przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nie obciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, LEX nr 1164738).

***Pełnomocnikowi powódki z urzędu przyznano wynagrodzenie ze środków Skarbu Państwa, ustalone w oparciu o normy § 6 pkt 7 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz. 461).***